

Zginęli, bo pomimo huraganu musieli zostać w pracy

9 października 2024

Pod koniec września na Stany Zjednoczone uderzył potężny huragan Helene. W wyniku kataklizmu śmierć poniosło tam 230 osób. Jednymi z nich byli pracownicy firmy Impact Plastic, która nie wypuściła pracowników do domu, aż do ostatniej chwili, kiedy było już za późno. Do USA zbliża się kolejny huragan Milton – pojawiają się informacje od pracowników, którzy nie dostali pozwolenia, by tego dnia wziąć wolne.



26 września huragan Helene uderzył na Florydę, a następnie skierował się na północ na pozostałe rejony południowo-wschodnich Stanów Zjednoczonych. Uderzył także na stan Tennessee, gdzie w mieście Erwin w fabryce tworzyw sztucznych praca odbywała się normalnym torem. Pracownicy zostali poinformowani, by udać się do pracy, mimo wydanych ostrzeżeń o zbliżającym się huraganie. Jednocześnie mieli być poinformowani, że w przypadku braku obecności będą zwolnieni.

Nadejście huraganu spowodowało wystąpienie tzw. powodzi błyskawicznej. Pracownicy, którzy przeżyli, informują o panującej w zakładzie panice. „Woda podniosła się tak szybko i... nie mieliśmy dokąd pójść. Nie mieliśmy dokąd uciec! Nie mieliśmy pojęcia” – powiedział dla NBC News jeden z pracowników fabryki. Dotychczas zidentyfikowano 5 ofiar z załogi Impact Plastic Inc.

Firma wydała oświadczenie, w którym stwierdza, że poinformowała swoich pracowników 45 minut przed uderzeniem huraganu na miasto Erwin, o zaprzestaniu pracy. Zaprzecza także, jakoby wymagała pojawienia się w pracy pod groźbą zwolnienia. Władze przedsiębiorstwa wydały oświadczenie, w

których żegnają swoich pracowników i łączą się w bólu z ich rodzinami.

Sytuacja ta wywołała debatę w całych Stanach Zjednoczonych. Sprawę bada też oficjalnie Biuro Śledcze stanu Tennessee (TBI) oraz Administracja Bezpieczeństwa i Higieny Pracy (OSHA). „Nie ma work-life balance gdy praca bierze twoje życie” – napisał portal „Jacobin Mag”. Przytoczone zostały również informacje o liczbie wypadków śmiertelnych w pracy w USA, które rosną na przestrzeni ostatnich lat.

More Perfect Union, platforma opisująca się jako media pracownicze, opublikowała na Twitterze wypowiedzi pracowników, którzy zgłaszają, że w obliczu kolejnego huraganu, które ma uderzyć jutro na Florydę, wymaga się od nich pojawienia w pracy. Huragan Milton został już ochrzczonej jako „potwór” i jeden z najgorszych kataklizmów w historii USA. Szacuje się, że na Florydę uderzy on w środę o 1 po południu. Teraz wiatr ma wiać z siłą nawet 230 km/h i urósł do 5 kategorii.

„Żyje w południowo-zachodniej Florydzie, a więc dosłownie na trasie Huraganu Milton” – pisze pracownik cytowany przez More Perfect Union. „Otrzymałem dziś informację, że w środę pracujemy jak zwykle”. Inny pracownik pisze na forum Reddit – „Strefa bezpośredniego uderzenia Huraganu, ale szef ciągle oczekuje, że będziemy zalogowani”, „Nasze szefostwo powiedziało, że jeśli będziemy się ewakuować, »mamy pozwolenie« by wziąć nasze laptopy ze sobą”.

Materiał w serwisie „X” został wyświetlony ponad pół miliona razy. Komentujący piszą m.in., że lepiej stracić pracę niż życie. Pojawiają się też informacje od mieszkańców Florydy, którzy jak twierdzą, także są na bezpośredniej spodziewanej trasie huraganu i wymaga się od nich pojawienia w pracy.

Autorstwo: Rafał Majnert

Źródło: [FaktyiAnalizy.info](https://faktyianalizy.info)